

GŁOS Robotniczy

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ŁÓDŹ, PIĄTEK 21 PAŹDZIERNIKA 1955 ROKU
NR 251 (3503) ROK XI CENA 15 GR

18. X. 1955 r. w Warszawie odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia”.
NA ZDJĘCIU: w prezydium zebrania przemawia prof. Kulczyński, obok siedzą: S. Stec, Z. Wasilkowska, H. Hanke, St. Wycech i E. Osmańczyk.

ONZ Pod znakiem wyborów

Głosowanie do Rady Bezpieczeństwa odbędzie się w przyszły czwartek

W późnych godzinach nocnych 19 bm. po burzliwej dyskusji nad sprawami proceduralnymi w związku z ponownym przesunięciem terminu głosowania nad kandydaturą niemieckiego członka Rady Bezpieczeństwa na miejsce ustępującego Turcji — Zgromadzenie Ogólne przystąpiło do wyboru 6 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej na miejsce Australii, Indii, Turcji, USA, Wenezueli i Jugosławii.

Jak wiadomo, ustępujący członkowie Rady Społeczno-Gospodarczej mogą być ponownie wybrani. W pierwszej turze głosowania do Rady wybrane zostały Stany Zjednoczone, Kanada i Indonezja, zaś w drugiej turze Jugosławia. W dalszych trzech głosowaniach — Grecja, Brazylia i Afganistan — nie uzyskał wymaganej większości 2/3 głosów. Wobec spóźnionej pory dalsze głosowanie zostało odroczone do czwartku.

W czwartek 20 bm. przed południem Zgromadzenie Ogólne kontynuowało wybory do Rady Społeczno-Gospodarczej i do Rady Powierniczej. Do Rady Społeczno-Gospodarczej wybrano Grecję i Brazylię, zaś do Rady Powierniczej — Gwatemalę i Syrię. Kadencja nowowybranych członków w tych radach rozpoczyna się w 1956 r.

Następnie przewodniczący X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ poinformował, że osiągnięto porozumienie w sprawie przesunięcia terminu głosowania nad kandydaturą do Rady Bezpieczeństwa.

W kuluarach ONZ zwraca się uwagę na okoliczność, że forsowaną przez USA kandydaturę Filipin popiera przede wszystkim delegacja Ameryki Łacińskiej oraz Irak, Syjam i kilka innych krajów. Kandydaturę Jugosławii natomiast popiera: Związek Radziecki, Polska i inne kraje Europy wschodniej. Wielka Brytania i większość krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów popiera kandydaturę Australii i Indii. Wobec spóźnionej pory dalsze głosowanie zostało odroczone do czwartku.

W czwartek 20 bm. przed południem Zgromadzenie Ogólne kontynuowało wybory do Rady Społeczno-Gospodarczej i do Rady Powierniczej. Do Rady Społeczno-Gospodarczej wybrano Grecję i Brazylię, zaś do Rady Powierniczej — Gwatemalę i Syrię. Kadencja nowowybranych członków w tych radach rozpoczyna się w 1956 r.



Mistrz rytmiczny ZPB im. J. Marchlewskiego, Tadeusz Starek, zastanawiał się, jak przystąpić do zmniejszenia kosztów własnych w swoim zakładzie. Doszedł on do wniosku, że można zaoszczędzić przy wyrobie meletek (wałków rytmicznych) wiele szlachetnej importowanej stali, jeśli na jednym walcu rzeźbimy i różny głębokości dla poszczególnych kolorów. Jest to oczywiście możliwe tylko wówczas, gdy rysunki poszczególnych kolorów nie przylegają zbyt blisko do siebie.

Zastosowanie pomysłu tow. Starka pozwoli skrócić czas rytowania o 40 proc. i dać 60 proc. oszczędności stali.

Krajowa narada pracowników

budownictwa mieszkaniowego w Nowej Hucie

W dniu 20 bm. w Nowej Hucie rozpoczęła obrady 3-dniowa krajowa narada pracowników budownictwa mieszkaniowego, podległych resortowi Ministerstwa Budowy Miast i Osiedli. Narada ta, w której bierze udział ponad 600 inżynierów - projektantów i wykonawców, poświęcona jest sprawie ulepszenia budownictwa mieszkaniowego.

W pierwszym dniu obrad, tj. 20 bm., uczestnicy narady zwiedzili osiedla mieszkaniowe Nowej Huty, zapoznając się z osiągnięciami budownictwa mieszkaniowego w tym mieście, uprzedmiotowionych metod oraz zwiedzili wystawę poświęconą budownictwu uprzedmiotowionemu.

METRO w Leningradzie

W Leningradzie ukończono budowę pierwszego odcinka metra. Wybudowany odcinek kolei podziemnej długości 10,8 km rozpoczyna się na południowo-zachodnim krańcu miasta w Awtowo, biegnie koło Zakładów Kirowskich, dworców: Baltyckiego, Warszawskiego, Witebskiego i kończy się na pl. Powstańców przy dworcu Moskiewskim. Na trasie tej wybudowano 8 stacji, wiele schodów ruchomych oraz przebito liczne tunele.

NA ZDJĘCIU: fragment podziemnej stacji „Narwskiej”.



Przyjazd premiera Burmy U Nu do ZSRR

Agencja TASS donosi z Taszkentu:

Dnia 20 bm. na zaproszenie rządu radzieckiego przybył do ZSRR z misją dobrej woli premier Burmy — U Nu wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Lotnisko w Taszkencie, gdzie wylądował samolot wiozący premiera U Nu, udekorowane było flagami państwowymi Burmy, Związku Radzieckiego i Uzbekiej SRR. Gości z Burmy powitali liczni przedstawiciele robotników oraz organizacji radzieckich i społecznych.

Dla nawiązania ściślejszej więzi

Utworzenie Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem

„POLONIA”

DZIŚ W NUMERZE:

Rozbrojenie czy pogoń za „równowagą sił” — str. 2
O miśle — str. 2
Niezwykłe eksponaty — str. 3

Francuscy parlamentarzyści w Chinach

Dnia 20 bm. do Chińskiej Republiki Ludowej — na zaproszenie Instytutu Spraw Międzynarodowych — przybyli trzej członkowie francuskiej delegacji parlamentarnej. Na czele delegacji stoi Daniel Mayer.

Pozostali członkowie francuskiej delegacji parlamentarnej spodziewani są w Chinach 21 bm.

Hugo Theorell tegorocznym laureatem nagrody Nobla

Szwedzki Komitet Nagród Nobla przyznał 20 bm. nagrodę w 1955 r. w dziedzinie medycyny profesorowi Hugo Theorellowi. Profesor Theorell — dyrektor Instytutu Biochemii w Sztokholmie, położył wielkie zasługi w dziedzinie badania istoty życia i podziału komórek. Jako hematolog uzyskał on sławę wśród społeczeństwa szwedzkiego, produkując syntetyczne substancje, mające własność spalania alkoholu we krwi.

Z inicjatywy grona osób, reprezentujących różne organizacje społeczne, kulturalne i naukowe oraz szeregu b. działaczy wieloletnich emigracji polskiej odbyło się 18 bm. w Warszawie zebranie, na którym powołano do życia Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia”.

Zebrań przewodniczył wiceprezes Sejmu prof. Stanisław Kulczyński, który w obszernym referacie omówił zagadnienia nurtujące poszczególne skupiska polskiej emigracji.

Podkreślił on wysuwane z wielu stron propozycje nawiązania ściślejszej łączności z wychodźstwem polskim w celu okazania mu pomocy w kultywowaniu tradycji narodowych i przywiązania do ojczystego języka i kultury oraz w powrocie do ojczyzny.

Nad wygłoszonym referatem wywiała się ożywiona dyskusja.

Po dyskusji zebrani uchwalili statut Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” oraz dokonali wyboru władz. Skład zarządu Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” przedstawia się następująco:

Dobry wieczór na str. 2

Robotnicy z narażeniem życia usuwali palącą się butlę z acetylenem

Tragiczny wypadek w Zgierzu

19 bm. w Zgierskich Zakładach Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Zgierzu zdarzył się tragiczny wypadek. W czasie pracy w oddziale metalizacji natryskowej zapaliła się na skutek nieścisłych zaworów butla z acetylenem. Pracujący tam robotnicy Jerzy Kucharski, Zdzisław Kubiak i Zygmunt Janiak próbowali ugasić pożar. Pospieszili im z pomocą pracownicy oddziału mechanicznego. Bohaterskie z narażeniem życia starali się usunąć na zewnątrz palącą się butlę oraz inne stojące obok niej. Dwie z tych butli zdążyło wynieść.

Niestety, w pewnym momencie nastąpił wybuch acetyleny, w wyniku którego 24 osoby zostały poważnie poparzone, a 3 zmarły wskutek odniesionych obrażeń. Są to: Józef Nieznajek, Roman Switkowski i Stanisław Machala. Ranni zostali natychmiast przewiezieni do szpitali w Zgierzu i Łodzi, gdzie znajdują się pod troskliwą opieką najlepszych w kraju specjalistów.

Do Zgierza przyjechała specjalnie powołana komisja rządowa, która na miejscu bada przyczyny wypadku i ma za zadanie zapewnić rodzinom poszkodowanych odpowiednią opiekę i pomoc.

Pogrzeb ofiar wypadku odbędzie się na koszt państwa.

Tow. Franciszek Józwiak-Witold odznaczony Orderem „Sztandar Pracy” I klasy

Za wybitne zasługi w polskim rewolucyjnym ruchu robotniczym oraz w pracy państwowej i społecznej Rada Państwa odznaczyła Orderem „Sztandar Pracy” I klasy członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów Franciszka Józwiaka-Witolda w związku z 60 rocznicą jego urodzin.

Sukces polskiej nauki

Po raz pierwszy w Polsce wyprodukowano tkaninę kwasoodporną ze szkła

Do uszycia 33 tysięcy garniturów trzeba ok. 100 tysięcy metrów tkaniny.

Tyle właśnie metrów wełny zużywa się rocznie na produkcję ochronnej odzieży kwasoodpornej. Odzież taką trzeba było jednak wymienić co 3-4 miesiące, gdyż wełna — jedyna dotychczas znana tkanina odporna na działanie kwasów — po takim właśnie okresie ulegała zniszczeniu.

Od dawna już w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy zastanawiano się nad wynalezieniem tkaniny zastępującej, równie odpornej jak wełna, a przy tym tańszej w produkcji i jednocześnie trwałszej.

Praca naukowców polskich została uwieczniona pełnym sukcesem. Wyprodukowana przez nich tkanina na pozór niczym nie różni się od tkanin z innych surowców. Jest miękka, przypomina do złudzenia jedwab.

Spełnia przy tym wszelkie wymogi higieny — nie utrudnia oddychania, nie nasila wilgotności, a przy tym jest niepalna.

Wczoraj 19 bm. siła wiatru na Morzu Północnym doszła do 10 stopni w skali Beauforta, zwiastując początek huraganu. Liczne jednostki „Odry” i „Dalmoru” dzielnie walczyły z silnym wiatrem. 8 polskich jednostek rybackich schroniło się do portów angielskich, gdzie czekała na uspokojenie się wiatru.

Również na Bałtyku panuje sztorm przede wszystkim w jego części zachodniej. Toteż kutry od Świnoujścia po Ustękę nie wychodzą na połowy.

de po południu chodzą do Wifamy, żeby się uczyć zawodu metalowca. A kiedy już opanuje nowy zawód, pożegnaj biuro. Będzie to z korzyścią dla nas i dla państwa.

Teraz odezwiała się żona. Nie mam nic przeciwko temu. Tylko zastanawiam się, czy podoba ci się, masz 35 lat. W tym wieku zaczynać naukę zawodu nie jest łatwe. A poza tym, czy nie będzie ci żal, że przestaniesz być „umysłowym”?

Spojrzał na nią z wdzięcznością i roześmiał się.

— Zapełniam cię, że moja trzdziestka nie ma znaczenia. Cztery, pięć godzin pracowałam dłużej, to nie straszne. Zresztą, to kwestia zaledwie kilku miesięcy. Jeśli zaś chodzi o pracę umysłową, to zapewniam cię, że dobry robotnik musi nie mniej pracować głową, niż urzędnik. Praca samych miłośników nie rodzi racjonalizatorów...

Grabowski kończył swój list pisać szybko, bez namysłu.

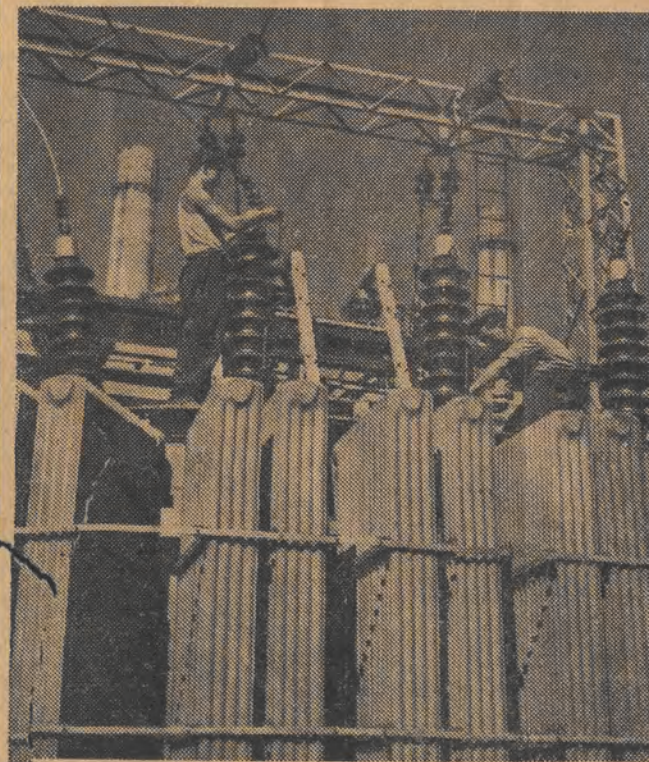
— Praca w Wifamie idzie mi bardzo dobrze, potrafię już wyrobić normę przeciętnego tokarza. Potem już jestem jeszcze zatrudniony w ŁPZB i tam zarabiam, zrezygnowałem z należnej mi zapłaty za robotę w Wifamie. Niech moja produkcja idzie na potrzeby robotnicze. Taką to sobie obmyśliłem odpowiedź na Wasz apel, Towarzysko Sekretarzu!”

Grabowski uśmieł się i po dobrej chwili, nie patrząc na żonę zapytał:

— Jak uważasz, dobrze zrobiłem?

— Nie odpowiedział, więc dalej tłumaczył:

— I teraz będzie tak, że pracując dalej w ŁPZB, będę



Z budowy elektrowni na Żeraniu

W bieżącym miesiącu po okresie rozruchu rozpocznie normalną pracę III turbinopół elektrowni. Dzięki temu Elektrownia Żerania dorówna pod względem mocy Elektrowni Warszawskiej.

NA ZDJĘCIU: Karol Wrzék i Franciszek Krawczyk pracują przy montażu transformatora blokowego.

Silny sztorm na Morzu Północnym i Bałtyku

Trwający już od tygodnia silny wiatr na morzu, przeraża się w sztorm o dużym nasileniu — zwłaszcza na Morzu Północnym.

Wczoraj 19 bm. siła wiatru na Morzu Północnym doszła do 10 stopni w skali Beauforta, zwiastując początek huraganu. Liczne jednostki „Odry” i „Dalmoru” dzielnie walczyły z silnym wiatrem. 8 polskich jednostek rybackich schroniło się do portów angielskich, gdzie czekała na uspokojenie się wiatru.

Również na Bałtyku panuje sztorm przede wszystkim w jego części zachodniej. Toteż kutry od Świnoujścia po Ustękę nie wychodzą na połowy.

Taka jest moja odpowiedź

Egyptan Grabowski przebrał pisanie. Odczytał po raz wtóry początek listu.

„Do I Sekretarza KE PZPR. Towarzysko Sekretarzu! Doceniając jako członka partii IV Plenum, postanowiłem swoim osobistym wkładem przyczynić się do wygospodarowania 28 miliardów na rozwój rolnictwa. W jaki sposób? Jestem pracownikiem Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Pracuję na stanowisku starszego inspektora produkcji. Zarabiam dobrze, lecz uważam...”

Przemyślając ocy przyjął do myślenia wszystkie rozmowy i przemyślenia, które złożyły się na jego decyzję.

— Chce ci coś powiedzieć — zaczął niepewnie.

— Co?

— Wzywał mnie niedawno dyrektor Czarnecki. Mówił, że zamierzają mnie awansować. A ja mu odpowiedziałem tak: towarzyszu dyrektorze, chcę przejść z pracy w biurze do produkcji. Robiąc przy maszynach będę mógł dać państwu więcej niż jako urzędnik. Dlatego proszę, pomóżcie mi zostać tokarzem.

Grabowski uśmieł się i po dobrej chwili, nie patrząc na żonę zapytał:

— Jak uważasz, dobrze zrobiłem?

— Nie odpowiedział, więc dalej tłumaczył:

— I teraz będzie tak, że pracując dalej w ŁPZB, będę

Doniosły krok na drodze zapewnienia bezpieczeństwa w Europie

Artykuł dziennika „Prawda”

W dzienniku „Prawda” ukazał się artykuł pła C. Rassadina pt. „Doniosły krok na drodze zapewnienia bezpieczeństwa w Europie”. Autor omawia w tym artykule problem stosunków między państwami należącymi do paktu północno-atlantycznego i unii zachodnio-europejskiej a państwami należącymi do Układu Warszawskiego.

W lipcu br. w toku obrad konferencji genewskiej pisał m. in. Rassadin — wyjaśnił się, że rzadzy niektórych wielkich mocarstw nie zgadzają się na utworzenie proponowanego przez ZSRR systemu ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa zbiorowego. Wobec tego delegacja radziecka wysunęła nowe propozycje zmierzające do stworzenia atmosfery zaufania międzynarodowego i umożliwiającej państwom wchodzącym w skład istniejących ugrupowań wkroczenia na drogę współpracy.

Te propozycje radzieckie — jak to przynajmniej szeroko kółka opinii publicznej w różnych krajach — są możliwe do zrealizowania i nie wymagają niekończących się rokowań i dyskusji. Propozycje radzieckie wymagają jedynie dobrej woli obu stron, woli uniknięcia nowych konfliktów w Europie.

Zawarcie układu między dwoma istniejącymi w Europie ugrupowaniami państw — pisze Rassadin — ma niewątpliwie zalety. Układ taki byłby pierwszym realnym krokiem na drodze do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie. Na tym pierwszym etapie tworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie propozycje radzieckie nie przewidują zlikwidowania bloku północno-atlantycznego, unii zachodnio-europejskiej i Organizacji Układu Warszawskiego. Nastąpiłoby to na drugim etapie, gdy zapadnie już atmosfera większego zaufania wzajemnego między państwami. Trzeba podkreślić, że zawarcie przez państwa należące do istniejących w Europie ugrupowań układu przewidującego wyrzeczenie się przez nie używania przemocy oraz stanowiącego, że będą one rozstrzygały wszystkie spory środkami pokojowymi, ułatwiliby uregulowanie nie rozwiązywalnych problemów międzynarodowych.

Ważnym na przykład Niemiec — pisze Rassadin — układ taki sprzyjałby niewątpliwie zbliżeniu, aby części Niemiec, które dziś po leżą do dwóch przeciwstawnych ugrupowań, i mogłyby przyczynić do przywrócenia jednolitości Niemiec.

W zakończeniu Rassadin stwierdza, że jeśli po konferencji szefów rządów czterech mocarstw zwiększyły się możliwości normalizacji stosunków między państwami, to także możliwości istnienia również, jeśli chodzi o osiągnięcie porozumienia między dwoma ugrupowaniami państw.

Narody mające nadzieję, że uczestnicy konferencji genewskiej, której obrady rozpoczynają się 27 października, przyniosą konkretne kroki na polu pokój. Jeśli choć w tym Związku Radzieckim, to dzieli on i czyni wszystko, co czynić może, aby realnie idee bezpieczeństwa i pokoju, które w najbliższej przyszłości delegacji na X Sesję ONZ.

W myśli postanowień konstytucji francuskiej, wybory powszechne odbywają się co pięć lat. Ostatnie wybory odbyły się w 1951 r., a następne przewidziane były na czerwiec 1956 roku.

Premier Faure oświadczył także na konferencji, że jego rząd nie zamierza wysłać w najbliższej przyszłości delegacji na X Sesję ONZ.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

Dla pokojowego wykorzystania atomu

Międzynarodowa AGENCJA powinna powstać w ramach ONZ

Przemówienie wiceministra Naszkowskiego

Przewodniczący delegacji polskiej na X sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ wiceminister M. Naszkowski wygłosił 18 bm. na posiedzeniu Komisji Politycznej przemówienie podczas debaty nad sprawą pokojowego wykorzystania energii atomowej. Oświadczył on m. in.:

Delegacja polska uważa za konieczne podkreślić przede wszystkim wielki sukces, jakim było odbycie w Genewie w sierpniu 1955 roku, z inicjatywą rządu Stanów Zjednoczonych, międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Polska od wielu już lat wyraża się za szeroką współpracą międzynarodową na polu pokojowego zastosowania energii atomowej. Dawaliśmy temu wyraz będąc w latach 1946-1947 członkiem Komisji Energii Atomowej i popierając projekty zmierzające do wymiany informacji naukowych.

Polska niezmiennie stoi na stanowisku, że zorganizowanie współpracy międzynarodowej w zakresie pokojowego wykorzystania energii atomowej jest w naszym interesie. Chodzi przede wszystkim o to, że znaczne skupiska krajów, które jeszcze nie są dostatecznie zaawansowane w rozwoju tej dziedziny wiedzy i techniki, trzeba stworzyć bardziej dogodne możliwości rozwoju, zgodnie z celami i zasadami Kart.

Polska nie szczepiła ze swej strony wysiłków dla rozwoju pokojowego wykorzystania energii atomowej.

W Polsce zaczyna się już praktycznie stosować w medycynie izotopy promieniotwórcze, w szczególności izotopy kobaltu, jodu, fosforu i inne, które otrzymaliśmy niedawno ze Związku Radzieckiego.

W debacie generalnej, jak również w dotychczasowych przemówieniach w Komisji Politycznej, wypowiadaliśmy szereg uwag i wysunęliśmy niektóre postulaty dotyczące form i charakteru współpracy międzynarodowej w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Jedną z takich form współpracy międzynarodowej jest proponowana Agencja Międzynarodowa.

By spełnić swoje zadania, agencja, zwaną delegacją polską, winna powstać w ramach ONZ i składać sprawozdania ze swej działalności Zgromadzeniu Ogólnemu i Radzie Bezpieczeństwa, na której spoczywa główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa. Agencja winna dążyć do objęcia swą działalnością wszystkich państw pragnących w niej uczestniczyć, bez jakiegokolwiek dyskryminacji i kierować się w udzielaniu pomocy i względami komercyjnymi, lecz prawdziwymi potrzebami rozwoju poszczególnych krajów.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

Przed konferencją genewską

Rozbrojenie czy pogoń za „równowagą sił”

Niezmiennie ważnym problemem, który omawiany będzie w Genewie na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, jest sprawa rozbrojenia.

Sprawa ta żywo interesuje wszystkich ludzi na świecie. Władom bowiem, że redukcja zbrojeń przyczyniła się w ogromnym stopniu do dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej i uwalnieniu narody od brzemienia olbrzymich wydatków zbrojennych, a tym samym stworzyłaby możliwości lepszego, dostatecznego życia. Towarzyszący zaś tej redukcji zakaz broni masowej zagłady sprawiłby, że światowe zasoby uranu wykorzystywane byłyby nie dla produkcji amunicyjnej, ale dla celów cywilizacyjnych, zgodnie z celami i zasadami Kart.

Polska nie szczepiła ze swej strony wysiłków dla rozwoju pokojowego wykorzystania energii atomowej.

W Polsce zaczyna się już praktycznie stosować w medycynie izotopy promieniotwórcze, w szczególności izotopy kobaltu, jodu, fosforu i inne, które otrzymaliśmy niedawno ze Związku Radzieckiego.

W debacie generalnej, jak również w dotychczasowych przemówieniach w Komisji Politycznej, wypowiadaliśmy szereg uwag i wysunęliśmy niektóre postulaty dotyczące form i charakteru współpracy międzynarodowej w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Jedną z takich form współpracy międzynarodowej jest proponowana Agencja Międzynarodowa.

By spełnić swoje zadania, agencja, zwaną delegacją polską, winna powstać w ramach ONZ i składać sprawozdania ze swej działalności Zgromadzeniu Ogólnemu i Radzie Bezpieczeństwa, na której spoczywa główna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa. Agencja winna dążyć do objęcia swą działalnością wszystkich państw pragnących w niej uczestniczyć, bez jakiegokolwiek dyskryminacji i kierować się w udzielaniu pomocy i względami komercyjnymi, lecz prawdziwymi potrzebami rozwoju poszczególnych krajów.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

Wielkiej Brytanii, Natting, przyznał, że rząd ZSRR „przyjął szereg propozycji przedstawianych w niektórych wypadkach przez wszystkie trzy mocarstwa, a w innym wypadku przez Anglię i Francję”. Dlatego zatem nie podpisano porozumienia w tych uzgodnionych już sprawach?

Przeszkadza na drodze do osiągnięcia takiego porozumienia było stanowisko „przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, który oświadczył, że „musi postąpić pewne zastrzeżenia co do danego stanowiska USA”. Jak to się ze strzeżeniem Długości Stany Zjednoczone wyrażają się ze swych własnych, co niedawno jeszcze popierał przez siebie propozycje?

Niektóre, na pytania te przedstawicieli Stanów Zjednoczonych nie udzielił odpowiedzi. Unikając dyskusji nad meritum sprawy rozbrojenia, ograniczył się do forsowania planu wymiany informacji wojskowych i inspekcji lotniczej, złożonego przez prezydenta Eisenhowera w czasie genewskich obrad szefów rządów czterech mocarstw.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

do ograniczenia zbrojeń, lecz do uniemożliwienia nagłej napaści. Walczymy nie o rozbrojenie. Chcemy tylko stabilizacji „równowagi sił”. Wiadomo jednak, że pogoń za „równowagą sił” doprowadziła już do dwu wojen światowych. W nie tak dawnej zaś przeszłości rezultatem tej pogoń był gwałtowny wzrost zbrojeń, który czynił lata powojenne latami przedwojennymi. Twierdzenie, że tym razem doprowadzi ona do trwałego pokoju na świecie, przypomina praktyki kogoś, kto cierpliwie upuszcza z pewnej wysokości jakiś przedmiot, pytając: kto wie — a może tym razem polecą do góry? Wydaje się, że można się w ten sposób zabawić różnymi przedmiotami, ale nie bezkarnie prochu...

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

147 URODZINY

Jeden z obywateli radzieckich, zamieszkały w Azerbejdżanie, będzie obchodził w najbliższych dniach 147 urodziny. Staruszek posiada 22 dzieci. Najstarsza córka liczy 120 lat, a ogółem siedmioro wnucząt posiada 152 potomków, którzy są zdrowi i nie narzekają na żadne dolegliwości.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

W tym samym dniu odbył się 24-godzinny strajk pracowników zakładów elektrotechnicznych.

NIEZWYKŁE EKSPONATY

czyli
o pladze
zwalczanej niedostatecznie

Wygląd książki na pierwszy rzut oka nie budzi podejrzenia. Dopiero po otworzeniu jej stwierdzamy, że nie jest to książka w pełnym znaczeniu tego słowa. W jej wyciętym wnętrzu znajdują się 3 spulki przedzi... Przedzie znajdujemy również w butelce po piwie. Jej obecność jest podobnie dyskretnie zamaskowana — młkiem wypełniającym butelkę...

Podobne „ekspozycje” znajdują się nie tylko w Zakładach im. Świerczewskiego. Ekspozycje te umożliwiają kra- dzież mienia państwowego. Z książek, z butelek, z bochen- ków chleba, z baniek na mle- ko złodzieje zrobili instrum-enty pozwalające wynosić skradzione materiały z fabry-ki.

Plaga kradzieży szczególnie w wielkiej działości i po- czątkowo przynosi niemałe straty zakładom i gospodar- stwom. Oprócz wymienio- nych kilku „przyrządów” słu- żących do dokonywania kra- dzieży indywidualnych, istnie- ją w wielu zakładach organi- zowane szajki złodziejskie, których działalność przyczynia się niejednokrotnie do zmniej- szenia wykonania planu pro- dukcyjnego i planu obniżki kosztów własnych.

Walka z kradzieżami napo- tyka wiele trudności. Pow- stają one często z winy dy- rekcyj zakładów. Brak własnej kontroli międzyoperacyjnej i końcowej, brak wycieczek na surowca, niedostateczne za- bezpieczenie zakładów przed kradzieżami — stwarzają wa- runki sprzyjające grabieży po- znacznych ilości mienia spo- łecznego.

Anonimy i brak odwagi

Złodzieje wymyślają coraz to nowe sposoby dokonywa- nia kradzieży. Często próbują

DBOR po prostu zapomnieli

Dla zdrowego człowieka przebieg kradzieży metrow, by załatwić sprawunki w skle- pie czy zmierzyć płaszczyz- nę punktu usługowym położo- nym na sąsiedniej ulicy — to nie problem, natomiast gdy czujemy się źle, gdy zdrowie szwankuje, każdy krok spra- wia trudność.

Nie liczy się z tym Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych, która w nowych dzielnicach nie przewidziała pomieszczeń dla placówek służby zdrowia. Zaplanowano pralnie, luksu- sowe sklepy, punkty usłu- gowe i księgarnie, ale zapomni- ano o przychodniach rejono- wych i poradniach specjalisty- cznych. Fakt ten najlepiej da- je się zaobserwować na Ba- luty, w dzielnicy, w której najwięcej się buduje.

Baluty mają kilka przycho- dni, ale mieszczą się one w sta- rych, nieodpowiednich i źle wyposażonych lokalach. Np. w lokalu przy ul. Limanowskie- go 47 mieści się przychodnia rejonowa i poradnia przeciw- gruźlicza. Ta ostatnia uzyska- ła niedawno malobrawkowy aparat rentgenowski. Aparat ten nie może być zestawiony i uruchomiony tylko dlatego, że poradnia nie dysponuje odpo- wiednim pomieszczeniem. Je- śli uprzytomnimy sobie, że 630- tysięcowa Łódź ma oprócz wy- mienionego tylko 2 malobraw- kowe aparaty, tym większa jest potrzeba uruchomienia aparatu obsługującego Balutę i dzielnicę Starejwieską, liczą- cą 200 tys. mieszkańców.

Wydział Zdrowia kilkakrot- nie zwracał się do DBOR w sprawie przychodni. DBOR z całym spokojem odpowiada, że przychodni w planach nie przewidziano. Owszem, w no- wym osiedlu Baluty 4 planuje się nawet dwa osobne budo- wy dla leczniczych otwarto- go. Ale czekać na nowe osie- dle, to trochę za długo.

Z obecnej sytuacji można znaleźć wyjście. Na razie mo- żna by uruchomić przychodnię kosztownym jakiegoś punktu usłu- gowego. Chodzi tu o pomiesz- czenie o powierzchni użytko- wej 600 m².

L. AUG.

odwrócić od siebie uwagę. Ostatnio np. przysłała do kierownictwa ZPW im. Świer- czewskiego sporo anonimów, wskazujących na rzekomych sprawców kradzieży. Po zba- daniu okazuje się, że na 10 anonimów 9 jest niepraw- dziwych, obliczonych na zmy- lenie czujności straży prze- mysłowej i rewidentów. Ano- nimy te szkalują prze- ważnie uczciwych robotni-ków. Oprócz nadsyłania ano- nimów złodzieje usiłują prze- kupić rewidentów. Robotnik Adamczyk proponował jedne- mu z rewidentów „podział do- chodów” za przepuszczenie go przez portiernię z kradzionymi materiałami. Rewident, członek partii, nie zgodził się na to propozycję, ale... nie po- wiadomił o tym organizacji partyjnej. Podobne wypadki zdarzają się i w innych zakła- dach. Na skutek milczenia robotników, którzy wiedzą o kradzieżach, wykrycie spra- wców grabieży mienia państwo-wego przesuwa się. Fakty te świadczą o braku odwagi wśród załogi, wśród członków partii. Mówią one o niskiej świadomości części załóg fa- brycznych, którą cechują ob- ojętny stosunek do własności społecznej.

Przyczyn tej niskiej świa- domości leżą bez wątpienia w słabej pracy polityczno-wy- chowawczej organizacji partyj- nych, które niewiele robią, by krzewić wśród załogi po- czucie odpowiedzialności za własny zakład pracy, poczucie poszanowania własności spo- łecznej. Organizacje partyj- ne nie mobilizują robotników do tepienia złodzieństwa, nie wskazują załogom konkretnych dróg prowadzących do zlikwidowania tej plagi. Skut- ki są takie, że robotnicy mó- wią o kradzieżach ogólnikowo, bardzo rzadko powiadają kierownictwa zakładów o fak- tach kradzieży, a jeszcze rzad-ziej wymieniają nazwiska złodziei.

To nie wystarczy

W ZPW im. Świerczewskie- go problem kradzieży jest omawiany na posiedzeniach egzekutywy, ale omawiany przeważnie wtedy, gdy któryś z członków partii zostanie przypłany na przyswłaszcze- niu mienia społecznego. Noto- miast rzadko egzekutywa ana- lizuje problem kradzieży w powiązaniu z walką o wyko- nanie planu produkcyjnego i planu obniżki kosztów wlas- nych. Towarzystwo nie zastano- wia się nad tym, dlaczego w jednym oddziale nasilenie kra- dzieży jest większe niż w in- nym. Dlaczego na przykład w magazynie wyrobów gotowych nie ma kradzieży, a zdarzają się one często w przedział- ni czy nielamin. Towarzystwo z egzekutywy, z którym roz- mawialiśmy, twierdzi, że w tych oddziałach majstrowie mało zwracają uwagi na fak- ty kradzieży. Ale czy sami majstrowie względnie kierow- nicy oddziałów potrafia zlik- widować te plagi? Na pewno nie. Potrzebna jest do tego współpraca administracji i or- ganizacji partyjnej, nasilenie pracy wyjaśniającej wśród za- łogi, wyrobienie przede wszystkim u członków partii poczucia odpowiedzialności za mienie społeczne. Opracowanie nie tylko organizacyjnych sposobów zapobiegających możliwościom kradzieży, ale wypracowanie politycznych form oddziaływania na załogę, zainteresowanie sprawą likwi- dacji kradzieży związków za- wodowych i organizacji ZMP-owskich.

— Złodzieje, którzy zagnie- dzili się w fabrykach naszych zakładów — mówi tow. Jed- necki, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej ZPDZ im. Ofiar 10 Września — przez pewien czas wynosili całą ob- niżkę kosztów własnych, wy- pracowaną przez załogę. Dwie były tego przyczyny: brak od- powiedniego zabezpieczenia przed kradzieżami i słaba pra- ca organizacji partyjnej w tym oddziale. Dopiero po otoczeniu fabryki murem i po wzmo- czeniu czujności członków partii ilość kradzieży zmalała. Znalazła również ilość kra- dzieży w innych oddziałach tych zakładów, ale dopiero po wykryciu dwóch szajek zło- dziejskich: jednej złożonej ze strażników przemysłowych, współdziałających z portie- rem złobka przyzakładowego, Szymczakiem i drugiej — zło- żonej z kilku pracowników magazynu i dzielnicy, którzy przetruli skradzione mate- riałami przez plot. Jedną z tych szajek przegryzła nawet kradzież maszyni dzielnicy w celu uruchomienia za- konspirowanej „produkcji”.

Po wykryciu tych szajek or- ganizacja partyjna wzmocniła walkę z kradzieżami. Towar- zystwo mówi, że robotnikom, jakie szkody wyrządzili zło- dzieje zakładom i całej załoz- dzie. W sekretariacie podsta- wowej organizacji rozmawia- ją z robotnikami, których re- widenty przypłali na drob- nych kradzieżach, tłumaczy- im się, że takie drobne kra- dzieże prowadzą wcześniej czy później do większych prze- stępstw, że okradanie fabryki jest okradaniem siebie i swo- ich współtowarzyszy pracy.

Walka organizacji partyjnej z kradzieżami w tych zakła- dach jest jednakże w dalszym ciągu niedostateczna. Grupy partyjne nie analizują na swych zebraniach wypadków kradzieży, agitatorzy partyjni bardzo rzadko mówią o tej pladze, nie tłumaczą dostate- cznie na konkretnych przy- kładach i liczbach, jakie szkody gospodarce narodowej wy- rządzają złodzieje. Niedostate- cznie wyjaśnia się robotni- kom prawdę, że każda skra- dziona złotówka, to ubytek z kieszeni robotnika, to nie tylko szkoda wyrządzona pań- stwu, ale również szkoda wy- rządzona każdej rodzinie ro- botniczej.

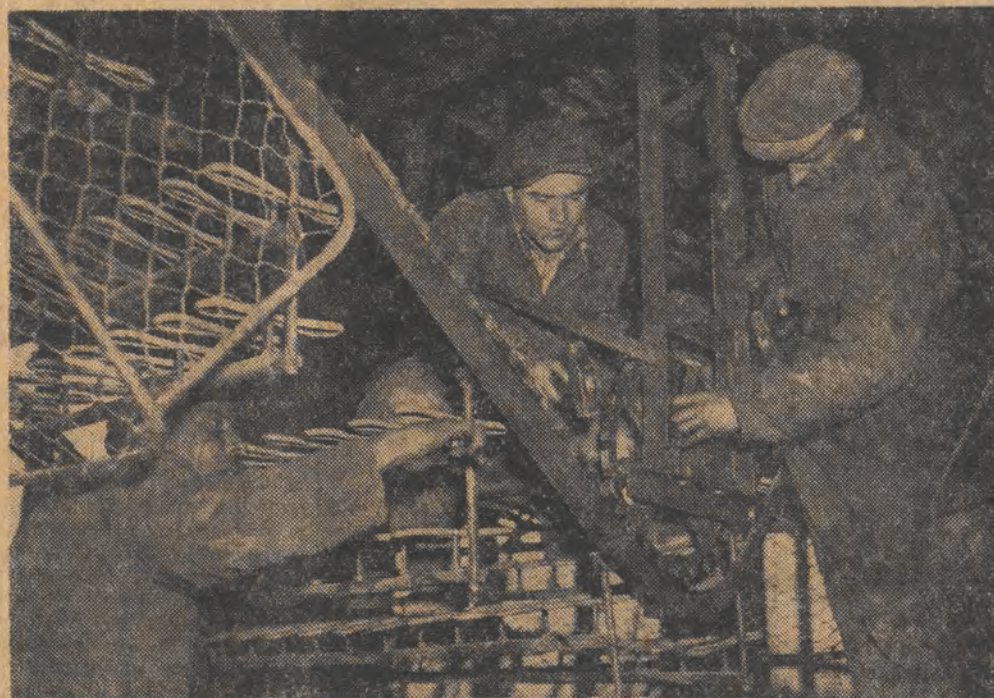
O wyższą świadomość

Nasze ustawodawstwo prze- widuje wysokie kary za kra- dzieżi socjalistycznej własności. Prawo dosięga już wielu sprawców kradzieży fabrycz- nych. Ale przy pomocy sa- mych tylko sankcji karnych nie jesteśmy w stanie zlikwi- dować tej plagi. Oprócz suro- wych kar, potrzebna jest upo- rządkowana, codzienna praca polityczno-wychowawcza prowa- dzona przez zakładowe organi- zacje partyjne. Potrzebna jest ona przede wszystkim po to, by podnieść świadomość ro- botników, którzy sami powin- ni walczyć o likwidację plagi złodziei.

W parze z walką o plan, o obniżkę kosztów własnych, o właściwy asortyment i jakość produkcji musi iść walka ze złodziejstwem. Trzeba na ze- braniach partyjnych łącznie z problemami produkcji omawiać sprawę walki o ochronę mienia społecznego, bezsilność od tego czy noszą w kieszeni legitymację partyjną, czy też nie. Chodzi o to, by nieustan- nie tłumaczyć robotnikom, że przede wszystkim w ich inte- resie leży wydanie bezkompromi- sowej walki kradzieżom fabrycznym.

WACŁAW URBĄŃSKI

Pierwsze pary obuwia z kombinatu w Nowym Targu



Z taśm montażowych zeszy- łuz pierwsze pary butów. Każ- da z taśm wykonywać będzie 1.600 par butów na dobę. Większość zainstalowanych maszyn i urządzeń jest oparta na dokumentacji czechosłowackiej lub też pochodzi bez- pośrednio z importu z Czecho- słowacji.

NA ZDJĘCIU: fragment monta- żu suszarni do obuwia, wyko- nanej w Wytwórni Części Maszyn Obuwicznych w Chetniku w oparciu o dokum- entację czechosłowacką. Przy pracy członkowie br- gady Władysława Mikusa.

Nowy gatunek gumy — guma porowata

W Warszawskich Zakładach Przemysłu Gumowego trwałaby próba nad otrzymaniem nowo- go, nie produkowanego dotąd w Polsce gatunku gumy — gumy porowatej z tzw. lateksu. Gumę porowatą otrzymu- je się z płynnego kauczuku. Posiada ona wiele zalet, m. in. jest bardzo elastyczna i wytrzymała. Znajdzie ona szer-okie zastosowanie przede wszystkim przy produkcji so- delek motocyklowych, siedzeń w samochodach itp.

Obecnie WZPG wykonują z gumy porowatej próbną par- tię 30 wnetrz do sodelek dla popularnych WFM. Kierowni- ctwo Warszawskiej Fabryki Motocykli, które otrzymało zamówienie, twierdzi, że zdej- one egzemplarze są lepsze i zna- cznie elastyczniejsze od do- tychczas używanych sodelek z kauczuku stałego. Warszaw- skie Zakłady Przemysłu Gu- mowego przystąpią do produk- cji nowego rodzaju wyrobów z gumy porowatej w przy- szłym roku, po otrzymaniu szeregów urzędów z importu, które są konieczne do urucho- mienia tej produkcji.

Trudności czy bezdusność?

List mówił o tym, że załoga Bazy Sprzętowo-Transportowej jest niedostatecznie zabez- pieczona przed zimą. Robotni- cy pisali również o nieprze- strzeganiu warunków BHP przez kierownictwo (Wojewód- zki Zarząd Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatow-ych). Udałmy się do Bazy Sprzętowo-Transportowej.

Na każdym kroku widać brak troski o pracowników bazy. Odzież wisi na ścianach, bo nie ma szatni. Robotnicy nie otrzymują od kilku mie- sięcy proszku i mydła, brak jest ubrań roboczych, obuwia drewnianego itp.

Towarzystwo z Woj. Zarządu Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych odpowiada za- pewne, że zakład jest w roz- budowie i stąd różne trudno- ści. Ale czy na usunięcie tych trudności trzeba czekać mie- sięcami? Czy nie należy zape- wnić robotnikom bezpieczeń- stwa i higieny pracy w naj- trudniejszych nawet warun- kach, a szczególnie teraz przed zbliżającą się zimą?

I jeszcze jedna sprawa. W zakładzie panuje napięta at- mosfera nie tylko z powodu niewłaściwych warunków pra- cy. Towarzystwo mówi rów- nież o słabej pracy organizacji partyjnej (ostatnie zebranie partyjne odbyło się przed kil- koma miesiącami).

Dlatego załoga Bazy Sprzę- towo-Transportowej oczekuje pomocy i opieki nie tylko ze strony WZBPP, ale i od Ko- mitetu Dzielnicowego PZPR — Chojny.

M. SZ.



Wrocławski Uni- wersytet otrzy- muje nową szat- nię wewnętrzną.

ROZMOWA Z CZYTELNIKAMI

O mięsie i maśle

wiele znacząca część. Świnia bowiem może być przeznaczona do uboju w „odpowiednim wieku”, kiedy posiada „swoją wagę”. Otrę- ze wspomnianego miliona przyswoi — 780 tys. stanowiąc szkielet, później 6 miesię- cy, a 160 tys. szkielet — to mactory konieczne dla dalszego rozwoju hodowli. W ogóle większość całego pogłowia trzody chlewnej, bo 6,2 miliona sztuk, stanowią świnie mło- de, które zabezpieczając należyte wyżywienie ludności w następnych miesiącach, ale w chwili obecnej szkielet dorosłych, nadających się do uboju, nie mamy więcej niż przed rokiem.

Należy również pamiętać o tym, że sierpień był okresem gorączkowych robót żniwnych, a w następnych miesiącach wskutek opóźnienia żniw nastąpiło poważne spłetenie robót (omioty, orki jesienne, siewy, wykopki). Chłopi również i z tego względu za- niedbał obowiązkowe dostawy.

W tej sytuacji, wobec trudności z naby- ciem mięsa, powstał zwiększony popyt na masło. To jest rzecz zrozumiała. Ale czyżby jedynie to decydowało o odczuwanym braku masła?

Nie tylko to. Spróbujmy szerzej oświetlić tę sprawę.

Trzeba najpierw zaznaczyć, że konsumpcja masła również wzrasta u nas z roku na rok. W 1954 roku handel uspołeczniony dostarczył na rynek o 32 proc. więcej masła niż w roku 1953. Na rok bieżący zaplanowano na zaopatrzenie rynku około 60 tys. ton masła, tj. o 7 proc. więcej niż w roku poprzednim. Po- nadto poważne ilości masła sprzedawane są przez chłopów na bazarach w dużych miastach oraz na targowiskach małomiastecz- kowych.

Spójrzmy teraz, jak realizowano tegoro- czny plan. Oddajmy znowu głos liczbom. W ciągu trzech kwartałów handel uspołecz- niony sprzedał ludności o ponad 3 tys. ton masła więcej niż przewidywał plan i dostar- czył na rynek o 18,5 proc. więcej tego pro- duktu niż w ciągu trzech kwartałów roku ubiegłego.

Z czego czerpano na pokrycie zwiększone- go popytu? Skup masła od stycznia do lipca br. prze-

biegał globalnie — biorąc w skali całego kraju — pomyślnie. Dał nawet nadwyżkę masła, z której można było wyprodukować więcej niż planowano ilości masła. Chyba nie wypadało nieuspokajanie postąpy czyn- niki zajmujące się rozdziałem masła, że ca- łą nadwyżkę przeznaczają na spożycie, nie gromadząc dostatecznie dużego zapasu. Jak wynika z przytoczonych poprzednio liczb, plan i tak przewidywał wzrost spożycia ma- śła w roku bieżącym. Trzeba więc było oszczędnie gospodarować nadwyżkami, aby się nie dać zaskoczyć trudnościami.

A trudności właśnie nastąpiły. W sierpniu i wrześniu, a więc w okresie gorączki żniw- nej, a później wielkiego spłetenia robót rolnych obniżył się gwałtownie skup masła, tym bardziej że trudności paszowe, spowol- nione opóźnieniem wsiw i żniw, wpłynę- ły na obniżenie mleczności krów. Skup mle- ka nadal nie przebiegał dobrze, a szczególne załogi wykazywały województwa: kieleckie, lubelskie, warszawskie. Brak mleka spowol- niał niewykonanie planu produkcji masła: powstał niedobór w wysokości około 1.500 ton masła.

I z tym poważnym niedoborem tego ar- tykułu weszliśmy w czwarty kwartał, w któ- ry handel uspołeczniony będzie mógł do- startować na rynek tylko takie ilości masła, jakie przewidywał plan, i żadne przekrocze- nie planu — jak to miało miejsce w poprzed- nich kwartałach — nie będzie możliwe. Trze- ba też podkreślić, że zaopatrzenie rynku na rok bieżący we wszystkie tuszce jest wyż- sze niż w roku poprzednim. Poza wzrostem dostaw masła w pierwszych trzech kwarta- łach br. o 18,5 proc., handel uspołeczniony sprzeda w ciągu roku tę samą ilość tusz- ców zwierzęcych, co w roku ubiegłym, ro- ślinnych zaś — o 7,5 proc. więcej.

Wyjaśniliśmy przyczyny zaostrenia się trudności rynkowych w ostatnich miesiącach. Wiemy zresztą, że zasadniczym źródłem trudności zaopatrzenia rynku wewnętrznego w produkty spożywcze jest niedostateczny rozwój produkcji rolniej. Partia nasza opiera- ła na II Zjeździe środki dla przyspie- szenia tempa rozwoju rolnictwa. Efekty, oczywiście, nie mogą być natychmiastowe.

100 więcej o książce

STANISŁAW CZERNIK — „WÓR PSZENICY”. OPOWIEŚĆ PANSCZYŻNIANA Z XVII WIEKU.

Słyszeliście o wydrze pana Paska, ofiarowanej królowi Sobieskiemu? (Możeście ją zresztą zobaczyć na okładce pamiętników Paska, które od niedawna widnieją w wity- nach księgarskich). Rozzula się nad losem wydrze imię pan Paskę, że była taka zmyślna i mądra. Zabił ją pewien żoł- nierz, który... Nad dalszymi losami żołnierza nie za bar- dzo zastanawia się nasz pa- miętnik.

Ten żołnierz wraca do nas na kartkach książki Czernika. To już nie żołnierz — to cień człowieka. Skazany na śmierć za zabicie królewskiej wydrze (skąd miał wiedzieć, że owo zwierzątko jest oswojone i należy do króla?), został za- wstawienictwem możnych „ulaskawiony”. Karę śmierci zmieniono na chłostę — pół- tora tysiąca razów. Krwawy strzęp — oto co zostało z żołnierza, który w bitwach nadstawiał pierś za króla i Rzeczpospolitą. Chodził teraz po świecie o żebrzącym kiju ów Trzęsogłowa, dawniej wo- jak, dziś dziać, dając świad- ectwo królewskiej „łaski i dobroci”. Właśnie przywiozł się do wsi Konopka Szlachet- ka. W tym też czasie wraca do tejże wsi jej właściciel, młecznik Jan Karol Konop- ka. Przywiozł tupy zdobyte rzekomo w bitwie na Turku.

Wraz z przyjazdem mlecz- nika wkraczamy w interesu- jącą historię worka z pszeni- cą. Pan Konopka upodobał so- bie Kasię z młyna. Ale mlyn- arz nie chce po dobrej woli oddać dziewczyny do dworu na hańbę i zmarowanie. Ale czy ktokolwiek może się prze- ciwstawić pańskim zachcian- kom? Zaczyna już działać wójt, a sam pan postanowił wciągnąć do komory Kasi- zanieśiony do młyna jako- wór pszenicy.

Okrutny figiel przemien- się jednak w straszliwą tra- gedię. Trzy pańskie podane stracą życie. Młynarz po o-

krutnej śmierci córki utopił się. W grę bowiem wędą cza- rny, w grę wejście straszliwa ciemnota i okrucieństwo. Ale sily obskurantyzmu nie dzia- łają tu przypadkowo. I dla- tego z pozoru śmieszny, ale okrutny i ponury w działaniu sąd, nawet nie zechce się za- jać badaniem czarnoksięskich praktyk, uprawianych przez szlachcianki. Zameczy i wy- da na śmierć, jako czarow- nice, niewinne wieśniaczki.

W świetle płonącego stosu triumfuje przemoc pańska, urągająca chłopskiej męce i nędzy. Dwór, sąd, plebania — działają tu zgodnie. Ofiarą padają nieszczeni i wyzy- skiwani.

„W twojej czarnej, ubo- giej chacie, obok chudej Kra- sulki i czujnego Żurawia mie- szka już, przebywa, żyje z wami jakieś dobre stworzon- ko, przysłane przez Sprawie- dliwie”. „Trwał, a jeżeli nie do ciebie, bo może na to je- szcze nie pora, to do twoich dzieci, wnuków lub prawnu- ków przyjdzie To, co już kiel-kuje w tobie”. „Przyjdzie To?” — pyta ów chłop. „Przyjdzie! Przyjdzie! Sprawiedliwie!” — upewnia Trzę- sogłowa.

„Wór pszenicy” — książka znanego poety i prozaika, w- żywych, interesujących, pla- stycznych obrazach pokazuje nam życie siedemnastowiecz- nej wsi polskiej, zapoznaje nas ze sposobem życia i bytu ludzi, pokazuje feudalne sto- sunki w szlacheckiej Polsce.

Młotnicy powieści histo- rycznych prześcigają książkę z zainteresowaniem.

JANUSZ SKOSZKIEWICZ

Po IV Plenum cała partia opracowuje śro- dki, które by zabezpieczyły dalszy, szybszy niż dotychczas, rozwój rolnictwa. Ale co ro- bić, ażeby na bieżąco poprawić zaopatrzenie rynku w mięso i masło?

Wszystko zależy od pełnej realizacji ob- wiązkowych dostaw żywności i mleka, i to wła- śnie na bieżąco, od rozwijania skupu nad- wyżek produkcji rolniej, zwłaszcza zaś roz- wijania kontraktacji trzody chlewnej. Zale- ży od zwiększenia dyscypliny dostaw, a jed-nocześnie od usunięcia założeń w dostaw- chach zarówno żywności, jak i mleka. A to wy- maga wzmocnionej pracy polityczno-ucwia- diającej wśród szerokich mas chłopskich i energicznego reagowania na fakty uchylania się chłopów od obowiązkowych dostaw.

Trzeba stwierdzić, że w ostatnim okresie przeżyła gromadzieli i powołanych rad narodowych, jak również pracowników skupu, a nawet instancje partyjne skoncentrowa- ły całą swą uwagę na skupie zboża, zaniebu- jąc skup żywności i mleka. Zapomnieli, że na- leży prowadzić jednocześnie skup wszystkich artykułów objętych obowiązkowymi dostaw- ami.

W centrum uwagi aparatu skupu i gmin- nych spółdzielni powinna stać sprawa kon- traktacji trzody chlewnej. Jest bardzo ważne, by GS terminowo i w pełni przyjmowały wę- glem i paszą wszystkich kontraktujących.

Chodzi również o pełne wykorzystanie za- chęty, jaką stworzył rząd, zapewniając wyż- sze ceny skupu mleka dostarczanego ponad obowiązkowe dostawy. Ważna sprawa jest również usprawnienie pracy handlu wiejskie- go w zakresie zaopatrzenia rolników; moż- ność nabycia bowiem atrakcyjnych towarów zachęca chłopów do sprzedaży nadwyżek produkcyjnych.

Wzmocnienie dyscypliny obowiązkowych do- staw, rozszerzenie skupu nadwyżek, aktywiz- acja aparatu skupu nadwyżek, aktywizacja pa- rowpawy na rynku, zarówno w zaopatrzeniu w masło, jak i mięso, tym bardziej że obe- cnie tuczy się 6,2 miliona młodych świń, tj. znacznie więcej niż w zeszłym roku. Trzeba jednak zrobić wszystko, ażeby je odpowied- nie utuczyć, aby mogły w najbliższych mie- sięcach trafić na rynek. Znacząco, że nale- ży uniejętnie gospodarować zapasami paszy trawowej, z największą starannością prze- prowadzić wykopki, nie dopuścić do straty ani jednego kilograma ziemianników. Należy za- bezpieczyć hodowlę rozszerzyć nasze moż- liwości stopniowego usunięcia zaostrenych ostatnio trudności mięsnych i tuszowych.

B. TRONSKI

SPORTSPORTSPORT



W przededniu XXXI Mistrzostw Polski

Jak było przed 10 laty...

Rok 1945.
Minęła zawierucha wojenna. Na boiska coraz liczniej zaczyna wychodzić młodzież. I oto już w dniach 29 i 30 września tegoż roku Łódź organizuje XXI Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski.

NA KARTKACH HISTORII

Leżą przede mną komplety pism łódzkich z drugiego półroczu 1945 roku. Przerucam pozostawione. Przed oczami przesuwają mi się obrazy minionej przeszłości. Jednym z numerów znajduje się lakoniczna wzmianka: „Łódź przygotowuje się do pierwszych powojennych mistrzostw Polski”.

„Mistrzostwa zgromadziły na starcie 200 zawodników. Tak, to była nielecna garstka entuzjastów, którzy tuż po czarnych dniach okupacji starali się wskrzesić sport polski. Należą do nich jeszcze dzisiaj słowa pełne uznania.

Ale przedjdźmy do opisu tego, co się działo w tamtych dniach na stadionie Włókniarza. Kto zdobył mistrzostwo? Jak wypadli łodzianie?

TRIUMF PÓŁTORAKA

Jednym z najciekawszych pojedynków ówczesnych mistrzostw był bieg na 5 tys. metrów, w którym triumfował łodzianin — Półtorak. Stoczył on bardzo zaciętą walkę z Urbanem (Śląsk). Ślązak nie wytrzymał finiszu Półtoraka i musiał uznać jego wyższość. Czas zwycięzcy 16.01 minuty.

Wspaniałe wypadł również bieg na 800 metrów. Bezapelacyjnie zwycięstwo odniósł wielokrotny reprezentant Polski — Stanisławski — 2.02 minuty. Najlepszym spośród łodzian był weteran — Kurpesa, który uplasował się na piątej pozycji.

„Gierutto wraca do formy! Przekroczył 14 metrów (14.05). Wynik ten zalicza się do tzw. wyników europejskich” — pisał jeden ze sprawozdawców z roku 1945. I znów widzę uśmiech na twarzy czytelników. Nie należy jednak zapominać, że działo się to 10 lat temu. Drugie miejsce zajął Prywer — 12.31 metra. Nie bronił on jednak wtedy barw Łódzi, ale Warszawy. Łodzianin Jędrzejko zdobył IV miejsce — 11.69 metra.

Wielki sukces odniósł zawodnik Łódzki Maciaszczyk, który w biegu na 110 metrów przez płotki zdobył tytuł mistrzowski wynikiem 17.5 sek. W skoku wzwyż pierwsze miejsce zajął Gierutto — 1.72 m. Dopiero na IV miejscu figuruje nazwisko Szmajdzkiego (Łódź).

W rzucie dyskiem triumfuje znowu Gierutto (W-wa) — 38.98 m. Na szóstym miejscu jest Maciaszczyk (Łódź) — 33.31 m. W oszczepie najlepszym okazał się Gburczyk (Pomorze) — 57.87 m.

Nieźle wypadł łodzianin w biegu na 100 metrów. Tuż za Makowskim (Kraków) — 11.2 sek. uplasował się Rojewski — 11.4, Filipowski — 11.5, 200 metrów Puzio (Kraków) — 23.4 sek. Trzeci Ślaskowski (Łódź) — 24.1 sek. 400 metrów Karczer (Kraków) — 54.2 sek.

4 ZWYCIĘSTWA KRAKOWIAŃKI MITAN

W sztafecie 4 x 100 niespodziewany sukces odniósł łodzianin, który w składzie: Jaraczewski, Ślaskowski, Lipowski, Rojewski zdobył tytuł mistrzowski (46 sek.).

A teraz spojrzmy na wyniki uzyskane przez kobiety:

60 metrów Mitan (Kraków) — 8.2 sek., czwarta Moderówna (Łódź). Sztafeta 4 x 100 — Łódź (Kałużowa, Makowska, Słomczewska i Moderówna).

Rzut oszczepem: Balcerkówna (W-wa) — 33.35 m. Była mistrzynią Wajsołowa (Łódź) znalazła się na piątym miejscu. Nie pozwoliła ona jednak wyprzedzić sobie zwycięstwa w pchnięciu kulą. Wynikiem 10.12 m. zdobyła mistrzowski tytuł. Skok w dal: Mitan (Kraków) — 4.38 m. Trzecie — Pełkówna (Łódź) — 4.31 m. 200 metrów: Mitan (Kraków) — 28.6 sek. przed Słomczewską (Łódź) — 28.6 sek. Skok wzwyż: Mitan (Kraków) — 1.39 m, drugie Wajsołowa — 1.35 m. Rzut dyskiem Wajsołowa — 35.42 m. 800 metrów: Kulbarczykowa (W-wa) — 2.45 m.

KRAKÓW NA I MIEJSKU

W punktacji ogólnej mężczyzn zwyciężyli krakowianie — 149 punktów przed Warszawą — 146 pkt. i Łodzią — 103 pkt.

Drużynowe mistrzostwo kobiet zdobył Kraków — 115 pkt., 2) Łódź — 104 pkt., 3) Śląsk — 63 pkt. Nagrody za najlepsze wyniki przyznano Wajsołowi i Gierutcie.

Po dziesięciu latach znowu na stadionie Włókniarza przyjeżdżają do Łódzi. Oni toczą się będą zacięte boje o mistrzowskie tytuły w lekkoatletyce na rok 1955. Wyniki, jakie padną teraz na bieży, rzuć i skoczni, będą na pewno o wiele lepsze od tych, które uzyskali nasi lekkoatleci 10 lat temu. W ciągu tych 10 lat polska lekkoatletyka zrobiła poważny krok naprzód. Toteż należy się spodziewać, że w dniach 23, 24 i 25 bm. będziemy świadkami emocjonujących walk, które przyniosą nowe rekordy Polski.

Na zakończenie warto przypomnieć co o publiczności łódzkiej po XXI Mistrzostwach Polski mówili niektórzy działacze.

Wiceprzewodniczący PZLA: „Mistrzostwa udały się wspaniale. Łódź ma poważne szeregi entuzjastów lekkoatletyki. To bardzo ważna rzecz. Zbudowany jest wysoki poziom kultury publiczności łódzkiej”.
Liedke — kierownik drużyny Białogostok: „Jestem miło zdziwiony tak wielkim tłumem publiczności”.

Pragnęlibyśmy bardzo, aby i po XXXI mistrzostwach takie same pochlebne słowa kierowane były pod adresem naszej publiczności.

M. S.

Gwardia (Warszawa)

po zwycięstwie w Bydgoszczy objęła prowadzenie w I lidze

Wczoraj rozegrano dwa ważne spotkania o mistrzostwo I ligi polskiej. Pierwsze z nich, rozegrane w Chorzowie pomiędzy Ruchem (Chorzów) i Polonią (Bytom) zakończyło się niespodziewanym wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Mecz ten przez pełne 90 minut miał charakter wyrównany i końcowy wynik jest wiarygodnym tego odzwierciedleniem.

W ambientie grającym zespołowi Polonii na szczególne wyróżnienie zasłużyli Olejniczak, Siasidek i Ciupa.

W drużynie Ruchu najlepiej podobał się Cieślak w ataku i Suszczyk w pomocy. Prowadzenie dla Polonii uzyskał w 68 min. Widawski, a wyrównującą bramkę dla Ruchu zdobył w 74 min. Alszner.

Mecz ten wywołał na Śląsku duże zainteresowanie. Gromadząc ponad 30 tys. widzów.

Drugie spotkanie rozegrane w Bydgoszczy pomiędzy miejscową Gwardią a Gwardią (Warszawa) zakończyło się zwycięstwem warszawian w stosunku 1:0 (1:0). Mecz stał na dobrym poziomie i miał ciekawy przebieg. Więcej z gry mieli gospodarze, ale wszystkie ich akcje ofensywne kończyły się na linii pola karnego, gdzie skutecznie rozstrzygał Maruszkiewicz. Jedyną decydującą o zwycięstwie Gwardii (W-wa) bramkę zdobył Baszkiewicz po rzucie rożnym.

W wyniku zwycięstwa w Bydgoszczy Gwardia (Warszawa) wysunęła się na I miejsce w tabeli, wypierając

lepszym stosunkiem bramek Garbarnię (Kraków). Obie drużyny w dotychczasowych spotkaniach zdobyły po 2 pkt. Trzecie miejsce zajmuje CWKS, a 4 Włókniarz, po 2 pkt.

Poznań zwycięża Westfalie 13:7 w boksie

Miedzyokregowe spotkanie bokserskie Westfalia — Poznań, rozegrane w Bochum (Niemcy zach.), wywołało ogromne zainteresowanie. Wysośle zwycięstwa, odniesione niedawno przez bokserów Warszawy w spotkaniach z Hamburgiem i Hanowerem jeszcze bardziej podniosły atrakcyjność pięściarstwa polskiego. Drużyna Poznań została bardzo serdecznie przywitana i gorąco oklaskiwana przed szczególnie wypełnioną widownią.

Zwycięzcy Polacy 13:7 po walkach bardzo zaciętych, które stały na dobrym poziomie. Najlepszy pojedynek stoczył zawodnik wagi muszej Litke (Poznań) i Schappe. Wygrał bardziej agresywny i lepiący wysoki Polak. Dobrze walczący Piński, który uzyskał tak znaczącą przewagę w II rundzie, że sekundant niemiecki podał swego zawodnika. Słowa uznania należą się Pietroniowi, który stoczył dobry pojedynek ze startującym w wadze

ciężkiej mistrzem Europy wagi półciężkiej — Schoepnerem, przegrywając jedynie na punkty.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Wyniki: Litke wygrał z Schappe, Woźniak zremisował z Harbecke, Brychlik pokonał Johannpetera II, Gościński przegrał z Johannpeterem I, Piński pokonał Kienasta, Piorkowski przegrał z Petersem, Grzelak wygrał z Pilschke i Pietroni został pokonany przez Schoepnera. W sobotę Polacy rozegrają drugi mecz na terenie Westfalii.

Nadchodzą przymrozki, a w blokach ludzie wciąż marzną

Od 8 października, tj. dnia ukazania się „Głosu Robotniczego” artykułu o skandalu z kotłownią w bloku 119 minęło już 12 dni, od 15 października zaś — tradycyjnej daty rozpoczęcia ogrzewania mieszkań — całe 5 dni.

W nowych osiedlach mieszkaniowych czynnych jest już 6 kotłowni, w tym jedna w bloku nr 18 przy ul. Marynar- skiej oddana do użytku...

Tempo naprawy kotłowni w bloku 119 zostało w ostatnim czasie przyspieszone dzięki zwiększeniu ekipy robotników. Przyczyną, nawet, że dziś mają rozpocząć ogrzewanie dwa kotły, a jutro 22 bm. — trzech. W dalszym ciągu jest kłopot z czwartym kotłem, który z powodu konieczności wymiany popękanych rur może być wykonany dopiero za miesiąc. Zadajemy pytanie wykonawcy robót — Stołecznemu Zakładowi Wytwórni Kotłów: — Czy naprawdę nie widzi możliwości przyspieszenia wymiany rur? Mamy już dowody, że przy pełnej mobilizacji sił i ten termin można by skrócić. Nie od rzeczy będzie uwaga, że nie kto inny, a właśnie wy-

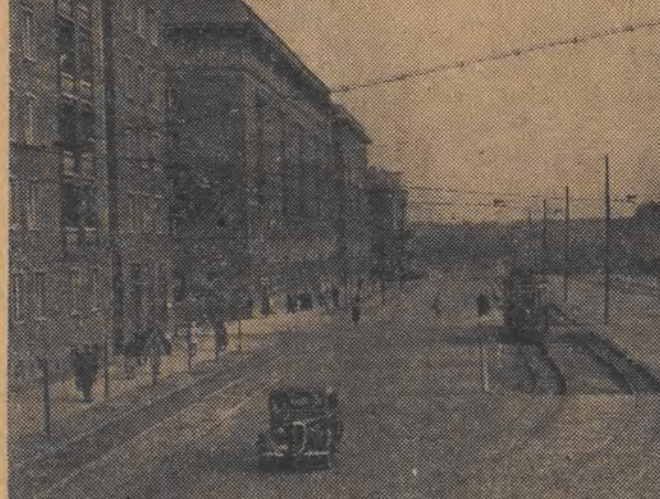
mienione zakłady dostarczyły w swoim czasie wykonane tandetnie urządzenia centralnego ogrzewania, które po niespełna dwóch latach trzeba gruntownie remontować.

Jeśli już mowa o kotłowniach, to nie można tu pominąć milczeniem opóźnień w wykańczaniu kotłowni przy ul. Wierzbowej, Zachodniej i Kominiarskiej. ZBM zobowiązało się wykonać i zakończyć przed 1 listopada br. Na podstawie dotychczasowego tempa i organizacji robót już dziś można powiedzieć, że jeśli ZBM nie zmobilizuje załóg robotniczych, a co najważniejsze — nie zatrudni się o dostarczenie na czas wszystkich potrzebnych materiałów, termin ten z pewnością nie będzie dotrzymany.

Jest rzeczą karygodną, że z powodu niedbalstwa, które wpłynęło na opóźnienie prac w blokach objętych zasięgiem kotłowni zdalających i lokalnych, marzną wiele rodzin. Zobowiązujemy dyrekcję ZBM do zainteresowania się obecnym stanem kotłowni.

W. S.

Tak wygląda po przebudowie ulica Wojska Polskiego



Wygrane drugiego dnia ciągnięcia II rzutu XIV Krajowej Loterii Pieniężnej

TABELA większych wygranych 14 Krajowej Loterii Pieniężnej 2 dzień ciągnięcia dnia 19.X. 1955 r.

Wygrane po 20 000 zł padły na nr nr: 103621 107822 107313.

Wygrane po 10 000 zł padły na nr nr: 40697 85424 106407.

Wygrane po 5 000 zł padły na nr nr: 21903 37331 38237 43129 43724 51394 57208 77740 116047.

Wygrane po 2 000 zł padły na nr nr: 1035 1143 2118 8244 10984 12442 12797 16935 30608 36774 42712 43999 44183 50404 54340 57502 67182 79486 102339 117578.

Wygrane po 1 000 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 500 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 250 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 125 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 62 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 31 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 15 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 7 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 3 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 1 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 50 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 25 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 12 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 6 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19584 19765 19509 75341 76723 79608 80474 83215 83444 84435 84603 88588 89170 89902 90599 90949 92269 93229 95031 95632 99657 101343 105511 106641 110972 111429 113533 115588 119110.

Wygrane po 3 zł padły na nr nr: 343 2242 2453 2483 5881 6519 7437 7445 8355 8778 8798 9559 14320 14658 14669 16267 18023 19